

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K.

przeciwko M. O.

o zapłatę

oraz z powództwa M. O.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 czerwca 2014 r. sygn. akt IX GC 188/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. przeciwko M. O. w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. na rzecz M. O. kwotę 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. **zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. na rzecz M. O. kwotę 8 700 zł (osiem tysięcy siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

4. **nakazuje ściągnąć od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6 677 zł (sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem brakującej opłaty od apelacji;**

5. **nie obciąża M. O. kosztami sądowymi.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Jan Kremer SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 1610/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K. (zwany dalej: „powodem”, „zamawiającym”) domagał się od pozwanego M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (zwanym dalej: „pozwanym”, „wykonawcą” zasądzenia kwoty 253 531 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia uiszczanego zaliczkowo za dokumentację projektową, jaką pozwany był zobowiązany wykonać na podstawie wiążącej strony umowy. Powództwo oparł na twierdzeniu o bezzasadnym odstąpieniu przez wykonawcę od zakończenia realizacji projektu i od czynności mających na celu uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę. W konsekwencji jako podstawę prawną powód wskazywał art. 494 k.c. stosownie do którego, strona, która odstępuje od umowy wzajemnej obowiązana jest zwrócić drugiej stronie, wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Jednocześnie konsekwentnie podkreślał brak podstaw do odstąpienia od umowy przez powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, jakkolwiek przyznał, że nie wykonał w całości przedmiotu umowy. Uważał jednak, że odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponosi zamawiający, który nienależycie współpracował z wykonawcą przy wykonywaniu umowy, w szczególności w zakresie tzw. przyłączy ciepła, energii elektrycznej i wody. Domagał się również wykonania dodatkowych prac bez zgody na podwyższenie wynagrodzenia i zmiany terminu spełnienia świadczenia, a ponadto uchylał się od udzielenia zabezpieczenia. Twierdził, że postawa powoda wynika z tego, że powód zmienił plany co do budowy budynku, postanawiając wybudować inny budynek w tym samym miejscu.

W związku z tym pozwany M. O. wytoczył własne powództwo o zapłatę kwoty 126 773,50 zł tytułem odszkodowania należnego mu w związku z odstąpieniem od umowy na podstawie art. 494 k.c. (sygn. IX GC 126/13). Sprawa ta została połączona do wspólnego rozpoznania z niniejszą sprawą.

Do czasu wydania wyroku przez Sąd I Instancji strony pottrzymały swoje żądania oraz podstawę faktyczną tych żądań.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014r wydał następujący wyrok w obu połączonych sprawach:

1/ zasądził od pozwanego M. O. na rzecz strony powodowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w K. kwotę 253 531 zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 186 431 zł od 25 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- 67 100 zł od 17 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

2/ zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty procesu w kwocie 19 894 zł

oraz

1/ oddalił powództwo M. O.;

2/ zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 3 617 zł.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Pozwany na podstawie umowy z 19 marca 2007 r. z nieuczestniczącą w sporze spółką z o.o. (...), która jako wieczysty użytkownik działek położonych w S. przy ul. (...) zamierzała zrealizować budynek trzynastokondygnacyjny o przeznaczeniu handlowo – usługowo – mieszkalnym, zobowiązał się do wykonania projektu budowlanego tego obiektu.

Wobec zbycia prawa użytkowania wieczystego doszło do przekształcenia podmiotowego umowy w taki sposób, że w grudniu 2007 r. do kontraktu po stronie zamawiającego przystąpiła spółka komandytowa (...) sp. z oo. W dniu 19 maja 2008 r., przed ukończeniem prac projektowych, strony przy udziale (...) oświadczyły, że rozwiązują umowę ustalając wysokość wynagrodzenia za dotychczas wykonane przez pozwanego prace.

W tym samym dniu S. (...) i M. O. sporządzili dokument nazwany umową na wykonanie prac projektowych, której celem było uzyskanie pozwolenia na zabudowę wymienionych działek budynkiem o zmienionej z dotychczasowej funkcji handlowo – usługowo – mieszkaniowej na apartamentowo – biurową.

Jest bezsporne, że projektant uzyskał zapłatę. Powyższe nie oznacza jednak, zdaniem Sądu Okręgowego uznania umowy z 19 maja 2008 r. za czynność prawną niezależną od umowy z 19 marca 2007r. Modyfikacja treści świadczeń wzajemnych przy zachowaniu tożsamości celu kontraktu, a tego właśnie dokonały strony, wywołuje skutek prawny zmiany umowy, a nie jej zawarcia.

Jak wynika z wymienionych dowodów M. O. w dniu 19 maja 2008r. zobowiązał się do spełnienia trzech różnych świadczeń: 1. opracowania projektu budowlanego i innych projektów, jakie w świetle art. 18 pkt 1 prawa budowlanego jest obowiązany zapewnić ubiegający się o decyzję o pozwoleniu na budowę inwestor; 2. wykonania usługi polegającej na reprezentowaniu inwestora jako strony w postępowaniu administracyjnym w sprawie wydania pozwolenia na budowę (art. 28 prawa budowlanego); 3. wykonania usługi polegającej na sprawowaniu nadzoru autorskiego w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 4 prawa budowlanego.

Rzeczywistego celu umowy, jakim było uzyskanie końcowego rezultatu w postaci projektu umożliwiającego ubieganie się o prawo do budowy obiektu apartamentowo – biurowego, nie zmienia to, że strony podały w § 1 umowy katalog opracowań, uzgodnień i załatwień wymaganych w świetle art. 20 prawa budowlanego i innych przepisów (koncepcje, części składowe projektu budowlanego i wykonawczego, pozyskanie stosownych opinii oraz uzgodnień od podmiotów trzecich), a ponadto podały należności za każde z tych czynności.

Wymieniona umowa stanowiła dzieło (art. 627 k.c.), na podstawie której M. O. był zobowiązany do oddania gotowego projektu za zapłatą wynagrodzenia. Wynagrodzenie zostało uzgodnione w par. 4 jako iloczyn stawki wyrażonej w złotych za 1 metr² i faktycznej powierzchni zaprojektowanego obiektu, czyli zgodnie z art. 628 § 1 zd. 1 k.c. przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Zamawiający zgodził się uiszczać zaliczki za przekazywane sukcesywnie opracowania, co biorąc pod uwagę, że zaliczka nie jest wierzytelnością stanowiło dobrowolną zapłatę.

Termin oddania w rozumieniu uregulowanej w art. 642 i 643 k.c. czynności, polegającej na przyjęciu przez zamawiającego świadczenia jednorazowego zrealizowanego zgodnie z celem umowy, skutkującej wymagalnością roszczenia o zapłatę, czyli termin zakończenia projektu nie został w umowie w sposób jednoznaczny określony.

W tej sytuacji M. O. na podstawie art. 455 k.c. był zobowiązany do wykonania umowy niezwłocznie, co oznacza obowiązek zachowanie należytej staranności, ażeby spełnić świadczenie w możliwie krótkim terminie (art. 355 k.c.). Świadczenie polegające na załatwianiu spraw w trybie administracyjnym w celu uzyskania pozwolenia na budowę, podobnie jak nadzór autorski, stanowi przedmiot umowy uregulowanej w art. 750 k.c., do jakiej należy stosować

odpowiednio przepisy o zleceniu. Wobec niezgodnienia terminu spełnienia świadczenia wymienione usługi również powinny być wykonane niezwłocznie (art. 455 k.c.).

Jest bezsporne, że M. O. przekazał spółce komandytowej część opracowań, a strona powodowa uiszczała częściami zaliczki w łącznej kwocie 253 531 zł. Ostatecznie jednak pozwany uchylił się od wykonania projektu, czemu dał wyraz w piśmie z dnia 13 lipca 2009 r. oznajmiając, że odstępuje od umowy w części niewykonanej.

W świetle art. 640 k.c. przyjmującemu zamówienie przysługuje uprawnienie do odstąpienia od umowy tylko w przypadku braku współdziałania zamawiającego przy wykonywaniu dzieła. Nie dotyczy to zatem ani odmowy zmiany umowy, ani braku zabezpieczenia wiarygodności, co było motywem oświadczenia o odstąpieniu podanym w piśmie z 13 lipca 2009 r. M. O. nie był natomiast zobowiązany do wykonywania takich prac, które nie mieściłyby się w przedmiocie umowy. W sytuacji, gdyby spółka odmawiała przyjęcia projektu, pomimo gotowości jego wykonania zgodnie ze zobowiązaniem, wykonawca w świetle art. 639 k.c. byłby uprawniony do uzyskania wynagrodzenia.

Wymienione przepisy determinowały jako istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność zachowania przez pozwanego należytej staranności w celu wykonania projektu fachowo i niezwłocznie, w tym ewentualne przeszkody ze strony zamawiającego, w szczególności brak współdziałania, co wymagało postępowania dowodowego w celu ujawnienia przebiegu realizacji kontraktu.

Na podstawie opinii biegłego P. Z. (1), Sąd przyjął, że wyłączną przyczyną niewykonania projektu było uchybienie obowiązkom przez przyjmującego zamówienie. Powyższą ocenę jako wynikającą z wiedzy fachowej Sąd uznał za wiążącą.

Złożone w piśmie z 13 lipca przez M. O. oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zdaniem Sądu Okręgowego nie wywołało skutku prawnego, ale stanowiło zawiadomienie spółki o odmowie kontynuowania świadczenia. Zamawiający w piśmie z dnia 28 lipca 2009 r. zgodził się na rozwiązanie umowy, ale ze skutkiem wstecznym. Wezwał w związku z tym o zwrot zaliczek i o odebranie, jako zbędnych, przekazanych już opracowań.

Nieosiągnięcie celu umowy o dzieło, czyli niewykonanie projektu w stanie umożliwiającym ubieganie się o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę obiektu apartamentowo – biurowego w S. przy ul. (...), w świetle art. 410 § 2 k.c. spowodowało, że uiszczone zaliczki w kwocie 253 531 zł stały się świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi na zasadzie art. 405 k.c.

Okoliczność, że strona powodowa była posiadaczem przekazanych jej opracowań, jak również okoliczność, że M. O. świadczył usługi polegające na załatwianiu spraw urzędowych, mogłyby mieć wpływ na zmniejszenie wysokości podlegającego zwrotowi świadczenia w sytuacji, gdyby spółka komandytowa z tych świadczeń choć w części skorzystała. W celu zbadania czy do tego doszło przeprowadzono dowód z biegłego. W świetle wyników opinii P. Z. ani inwestor, który po rozwiązaniu umowy z M. O. powierzył wykonanie dzieła i załatwienie spraw innemu projektantowi, ani inny projektant, nie skorzystali w żadnej części z pracy pozwanego.

Powyższe oznacza zdaniem Sądu, że spółce (...) należy się żądana kwota, którą zasądzono z odsetkami od wezwania do zapłaty (art. 481 par. 1 i 2, art. 455 k.c.).

Odnosnie dochodzonego przez M. O. wynagrodzenia w świetle wyżej przedstawionych argumentów wiarygodność o zapłatę nie powstała, co skutkuje oddaleniem roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł M. O., który zaskarżył wyrok zarówno w zakresie uwzględniającym powództwo (...) sp. z o.o. sp.k. - w całości, jak i w zakresie oddalającym powództwo M. O. - w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania skutkujące nieważnością postępowania,

1/ tj. naruszenie art. 133 § 3 k.p.c, art. 139 k.p.c, art. 149 § 2 k.p.c. i art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy, rozstrzygnięcie sprawy i wydanie zaskarżonego wyroku, mimo iż posiedzenie Sądu Rejonowego (...)w S.Wydział XI Gospodarczy w dniu 21 marca 2014 roku (w sprawie o sygn. akt: XI GCps 78/13) zostało przeprowadzone bez obecności strony pozwanej,

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie:

1/ art. 479⁴ § 2 k.p.c. poprzez uwzględnienie zmiany przedmiotowej powództwa przez stronę powodową ((...) sp. z o.o. spółka komandytowa) i rozstrzygnięcie de facto w przedmiocie odszkodowania za rzekome niewykonanie przez pozwanego łączącej strony umowy, a nie w kwestii roszczenia o zwrot świadczenia w związku z odstąpieniem od umowy przez pozwanego (które to roszczenie - o zwrot świadczenia w związku z uchycieniem ex tunc skutków łączącej strony umowy, było przedmiotem pozwu wniesionego przez (...) sp. z o.o. spółka komandytowa);

2/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, iż strony dokonały zmiany umowy z dnia 19 marca 2007 roku (a nie jej rozwiązania) i w konsekwencji, iż umowa z dnia 19 maja 2008 roku nie stanowiła odrębnej umowy, lecz modyfikację ww. umowy z 2007 roku, w sytuacji gdy jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w tym m.in. z §(...) porozumienia o rozliczeniu wynagrodzenia za prace projektowe z dnia 19 maja 2008), umowa z dnia 19 marca 2007 roku została przez strony rozwiązania i rozliczona, a co za tym idzie umowa nr (...) z dnia 19 maja 2008 roku stanowiła umowę całkowicie odrębną i niezależną od umowy z dnia 19 marca 2007 roku;

3/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że termin wykonania przez pozwanego umowy nr (...) z dnia 19 maja 2008 roku nie został przez strony wyraźnie określony w sytuacji gdy termin ten (następnie modyfikowany przez strony w trakcie realizacji umowy), został pierwotnie jednoznacznie określony w § (...) ww. umowy, a co za tym idzie pozwany zobowiązany był do realizacji umowy z dnia 19 maja 2008 roku nie niezwłocznie, lecz w terminach określonych w umowie i przyjętym przez strony harmonogramie prac projektowych,

4/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd istotnych ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i błędne przyjęcie, iż:

- pozwany nie był uprawniony do odstąpienia od umowy nr (...) z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy z uwagi na ewidentny brak współdziałania powodowej spółki przy realizacji umowy z dnia 19 maja 2008 roku (skutkujący przeciąganiem się procedur związanych z uzyskaniem warunków przyłączy poszczególnych mediów), pozwany był w pełni uprawniony do odstąpienia od ww. umowy właśnie z uwagi na wskazany brak współdziałania,

- oświadczenie pozwanego z dnia 13 lipca 2009 roku o odstąpieniu od umowy z dnia 19 maja 2009 roku nie wywołało skutku prawnego i stanowiło jedynie zawiadomienie o odmowie wykonania umowy a co za tym idzie powodowa spółka nie była zobowiązana do zwrotu spełnionego przez pozwanego świadczenia, natomiast jej świadczenie stanowiło świadczenie nienależne, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału (w tym treści przedmiotowego oświadczenia) jednoznacznie wynika, iż w związku z brakiem współdziałania ze strony powodowej przy realizacji ww. umowy, odstąpienie przez pozwanego od przedmiotowej umowy było w pełni skuteczne i uzasadnione - a zatem doszło do uchycenia skuteczności ww. umowy z mocą wsteczną (ex tunc), skutkującego obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń (co m.in. wyklucza uznanie, iż świadczenie powodowej spółki było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c, a dochodzona przez pozwanego wierzytelność w kwocie 126 773,50 zł nie powstała),

- przyczyną złożenia przez pozwanego w dniu 13 lipca 2009 roku oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 19 maja 2008 roku były kwestie dotyczące zabezpieczenia wierzytelności, czy też odmowy zmiany łączącej strony umowy, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż pozwany odstąpił od ww. umowy z uwagi na brak współdziałania powodowej spółki przy realizacji łączącej strony umowy, który uniemożliwił terminową realizacją umowy i dopiero w dalszej kolejności skutkował obawami pozwanego co do

otrzymania wynagrodzenia za wykonane prace, które to naruszenia, ostatecznie skutkowały nierozpoznaniem istoty sprawy przez Sąd orzekający, który skupił się na ocenie konsekwencji rzekomego niewykonania przez pozwanego umowy z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy wzajemne roszczenia stron wynikały z odstąpienia przez pozwanego od tejże umowy i w tym kontekście winny być oceniane;

5/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nierozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób wszechstronny i oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia na opiniach biegłego sądowego P. Z. (1) przy jednoczesnej odmowie wiarygodności pozostałym dowodom (dowodom z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną oraz przesłanych do akt sprawy na wniosek pozwanego przez gestorów mediów, zeznaniom świadków A. K. i G. M. oraz przesłuchania powoda, czego konsekwencją było błędne przyjęcie, iż pozwany ponosi wyłączną odpowiedzialność za niewykonanie umowy z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy prawidłowa (dokonana w sposób swobodny a nie dowolny, jak to uczynił Sąd Okręgowy) ocena całości materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż ww. umowa była należycie wykonywana przez pozwanego, który jednak odstąpił od niej z uwagi na przyczyny leżące po stronie powodowej (brak współdziałania);

6/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez uchylenie się od oceny opinii złożonej w sprawie przez biegłego P. Z. (1) w świetle całości materiału dowodowego i bezkrytyczne uznanie ww. opinii za wiarygodną i jednoznaczną, a w konsekwencji przyjęcie na jej podstawie, iż pozwany nie zachował należytej staranności przy realizacji umowy z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy opinia biegłego sądowego jako jeden dowodów podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. (według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków) i winna być oceniona przez Sąd także w kontekście wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, co w realiach niniejszej sprawy w żadnym wypadku nie pozwala na przyjęcie, iż pozwany nie dochował należytej staranności przy realizacji ww. umowy;

7/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż strona powodowa nie korzystała z prac zrealizowanych przez pozwanego na podstawie umowy z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego (w tym m.in. artykułów ze stron internetowych(...))i(...) jednoznacznie wynika, iż powodowa spółka przez długi okres czasu posługiwała się choćby koncepcją architektoniczną budynku przygotowaną przez pozwanego, a zaprojektowany przez pozwanego wizerunek obiektu był utożsamiony z powodową spółką i planowaną przez nią inwestycją;

8/ art. 227 k.p.c. i 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie (pominięcie) wniosku dowodowego o ponowne dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. M. (zgłoszonego z uwagi na okoliczności wskazane w pkt. I powyżej), którego przeprowadzenie było niezbędne dla ustalenia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w tym faktów w oparciu, o które zostało wydane zaskarżone rozstrzygnięcie;

9/ art. 227 k.p.c. i 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie (pominięcie) wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka U. P. oraz (częściowo) wniosków dowodowych zawartych w pkt 4-6 pisma strony pozwanej z dnia 10 czerwca 2013 roku, których przeprowadzenie było niezbędne dla ustalenia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w tym faktów w oparciu, o które zostało wydane zaskarżone rozstrzygnięcie;

10/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie (pominięcie) wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu architektury i budownictwa, na okoliczność procentowego stopnia zaawansowania, wartości i zakresu prac projektowych wykonanych przez pozwanego w zakresie projektu budowlanego budynku apartamentowo -biurowego w S. u zbiegu ul. (...) i ul. (...), na dzień odstąpienia przez pozwanego od umowy, w sytuacji gdy przeprowadzenie ww. dowodu było niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na konieczność rozliczenia wzajemnych świadczeń stron w związku z odstąpieniem przez pozwanego od umowy z dnia 19 maja 2008 roku;

11/ art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia, tj.:

- brak wyjaśnienia przyczyn oddalenia wniosku pozwanego o ponowne przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka G. M. z uwagi na sygnalizowaną przez stronę pozwaną nieważność postępowania, co oznacza że Sąd wydając zaskarżone orzeczenie, całkowicie pominął uchybienia procesowe skutkujące nieważnością postępowania,

- brak odniesienia się w uzasadnieniu do dowodu z zeznań świadka A. K. i dowodu z przesłuchania powoda, w zakresie w jakim ww. zeznali, iż powodem odstąpienia przez pozwanego od umowy z dnia 19 maja 2008 roku był brak współdziałania ze strony pozwanej przy realizacji ww. umowy oraz niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności tym zeznaniom w ww. zakresie, co oznacza że Sąd wyrokując nie miał ich na względzie i popełnił tym samym uchybienie mające wpływ na wynik sprawy,

- brak odniesienia się w uzasadnieniu do dowodów z zeznań G. M., w zakresie w jakim świadek wskazał na możliwość przeniesienia warunków z jednej inwestycji na drugą (zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej), co jest sprzeczne ze stanowiskiem biegłego sądowego P. Z. (1) (przyjętym przez Sąd Okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia) oraz niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności tym zeznaniom w ww. zakresie, co oznacza że Sąd wyrokując nie miał ich na względzie i popełnił tym samym uchybienie mające wpływ na wynik sprawy,

- brak wyjaśnienia przyczyn pominięcia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka U. P. (który to dowód pierwotnie został dopuszczony przez Sąd) oraz wniosków dowodowych zawartych w pkt 4-6 pisma strony pozwanej z dnia 10 czerwca 2013 roku, których przeprowadzenie było niezbędne dla ustalenia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w tym faktów w oparciu, o które zostało wydane zaskarżone rozstrzygnięcie, przy jednoczesnym braku wskazania przyczyn odmowy ww. dowodom mocy dowodowej,

- brak wyjaśnienia przyczyn oddalenia (pominięcia) wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu architektury i budownictwa, na okoliczność procentowego stopnia zaawansowania, wartości i zakresu prac projektowych wykonanych przez pozwanego w zakresie projektu budowlanego budynku apartamentowo -biurowego w S. u zbiegu ul. (...) i ul. (...), na dzień odstąpienia przez pozwanego od umowy, w sytuacji gdy przeprowadzenie ww. dowodu było niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na konieczność rozliczenia wzajemnych świadczeń stron w związku z odstąpieniem przez pozwanego od umowy z dnia 19 maja 2008 roku, przy jednoczesnym braku wskazania przyczyn odmowy ww. dowodom mocy dowodowej,

- brak odniesienia się do zastrzeżeń strony pozwanej składanych do opinii biegłego sądowego P. Z. (1), wewnętrznych sprzeczności tych opinii, jak również sprzeczności opinii z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym m.in. zeznaniami świadka A. K., G. M. i pozwanego oraz dokumentami - w zakresie obrazującym przebieg procesu uzyskiwania warunków technicznych (w tym czynności, których dokonanie przez powodową spółkę było niezbędne do wydania warunków przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., o których pozwany informował stronę powodową - takich jak: konieczność przejęcia praw i obowiązków z poprzedniej umowy, konieczność rozwiązania poprzedniej umowy przyłączeniowej, uregulowanie należności wynikających z poprzedniej umowy), trybu postępowania (w szczególności procedury przeniesienia warunków), czy dokumentów niezbędnych do uzyskania warunków - co oznacza że Sąd wyrokując i uznając opinie biegłego za jednoznaczne, nie miał na względzie zastrzeżeń i rozbieżności między twierdzeniami biegłego a pozostałym materiałem dowodowym, a co za tym idzie popełnił tym samym uchybienie mające wpływ na wynik sprawy,

- brak odniesienia się w uzasadnieniu do harmonogramu prac przyjętego przez strony oraz niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej temu dokumentowi, co oznacza że Sąd wyrokując nie miał przedmiotowego dowodu na względzie i orzekając o niezachowaniu przez pozwanego należytej staranności, popełnił tym samym uchybienie mające wpływ na wynik sprawy. 8) brak odniesienia się w uzasadnieniu do kwestii wykorzystywania przez powodową spółkę koncepcji architektonicznej budynku przygotowanej przez pozwanego, przy jednoczesnym przyjęciu, iż powodowa spółka nie skorzystała z żadnej części prac pozwanego co oznacza, iż wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd I instancji całkowicie pominął fakt posługiwania się przez powodową spółkę ww. koncepcją, a tym samym popełnił uchybienie mające wpływ na wynik sprawy;

III. naruszenie prawa materialnego, tj. naruszenie:

1/ art. 640 k.c. w zw. z art. 494 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w następstwie błędne przyjęcie, iż pozwany nie był uprawniony do odstąpienia od umowy z dnia 19 maja 2009 roku, a oświadczenie pozwanego z dnia 13 lipca 2009 nie skutkowało odstąpieniem przez pozwanego od ww. umowy i w konsekwencji strony nie były zobowiązane do wzajemnego zwrotu świadczeń, w sytuacji gdy oświadczenie pozwanego z dnia 13 lipca 2009 roku - z uwagi na przyczyny i okoliczności jego złożenia, skutkowało odstąpieniem przez pozwanego od łączącej strony umowy i obowiązkiem zwrotu przez strony wzajemnych świadczeń;

2/ art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. - przez niewłaściwe zastosowanie i błędnie przyjęcie, iż świadczenie powodowej spółki w kwocie 253 531,00 złotych (spełnione tytułem zapłaty za wykonaną przez pozwanego koncepcję architektoniczną budynku oraz tytułem zaliczki na poczet realizacji projektu budowlanego) było świadczeniem nienależnym - w związku z nieosiągnięciem celu zawartej przez strony umowy i w konsekwencji ww. kwota podlega zwrotowi wg. zasad przewidzianych dla zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, w sytuacji gdy w związku z odstąpieniem przez pozwanego od umowy z dnia 19 maja 2009 roku, które to odstąpienie skutkowało upadkiem ww. zobowiązania, strony były zobowiązane do wzajemnego zwrotu spełnionych świadczeń, a wykonanie obowiązku zwrotu powinno być oceniane według ogólnych zasad dotyczących wykonania i skutków niewykonania zobowiązania, jako że w zaistniałym przypadku nie mają zastosowania przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia;

3/ art. 65 § 2 k.c. - przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż zawierając w dniu 19 maja 2008 roku porozumienie o rozliczeniu wynagrodzenia za prace projektowe, celem stron nie było rozwiązanie umowy z dnia 19 marca 2007 roku lecz jej zmiana poprzez nadanie jej kształtu umowy z dnia 19 maja 2008 roku, w sytuacji gdy z § (...) przedmiotowego porozumienia w sposób jednoznaczny wynika, iż na jego podstawie strony rozwiązują umowę z dnia 19 marca 2007 roku (dokonując jednocześnie jej rozliczenia), a okoliczności zawarcia tego porozumienia, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, nie pozwalają na przyjęcie, iż zamiarem stron i celem ww. porozumienia była zmiana ww. umowy, a nie jej rozwiązanie, art. 455 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż pozwany był zobowiązany do wykonania umowy z dnia 19 maja 2008 roku niezwłocznie, w sytuacji gdy termin wykonania ww. umowy wynika jednoznacznie z treści umowy (§ (...) umowy) oraz z przyjętego przez strony harmonogramu prac projektowych.

Z uwagi na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od (...) sp. z o.o. sp.k. na rzecz M. O. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

(...) spółka z o.o. spółka komandytowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji uznał ją za częściowo uzasadnioną, to jest w zakresie w jakim odnosi się do powództwa (...) spółka z o.o. spółki komandytowej przeciwko M. O. o zapłatę. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok odpowiada prawu, mimo częściowo błędnego uzasadnienia. Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji z tym, że dokonał jego uzupełnienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Należy mieć na uwadze, że z jednej strony sądu, zarówno pierwszej jak i drugiej instancji nie wiąże stanowisko strony co do kwalifikacji prawnej przytaczanych przez stronę faktów na uzasadnienie swojego żądania, a z drugiej to, że Sąd jest związany przytaczaną przez stronę podstawą faktyczną i nie może uwzględnić faktów nie powołanych przez stronę na uzasadnienie żądania. Naruszenie tej zasady stanowi w istocie orzekanie ponad żądanie pozwu, o którym mowa w art. 321 k.p.c. W myśl tego przepisu sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad to żądanie. Sąd nie może nie tylko zasądzić więcej niż chce tego powód, ale także wyrokować co do przedmiotu (roszczenia), który nie był przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż strona żądała. W myśl utrwalonego orzecznictwa sądowego wyrok uwzględniający powództwo na innej podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie opierał swojego żądania, stanowi naruszenie art. 321 k.p.c.

Należy zatem podkreślić, że powód w pozwie domagał się od pozwanego projektanta zwrotu wynagrodzenia uiszczanego za tzw. koncepcję architektoniczną w kwocie 67.100 zł oraz uiszczonych zaliczek w kwocie 186.431 zł na poczet wynagrodzenia za projekt budowlany budynku o funkcji apartamentowo-biurowej mającego powstać przy ul. (...) w S. na podstawie umowy nr (...)r z dnia 19 maja 2008r. Roszczenie oparł na fakcie (zdarzeniu cywilnoprawnym) odstąpienia od tej umowy przez samego pozwanego, który złożył stosowne oświadczenie w piśmie z dnia 13 lipca 2009r. Jednocześnie powód zarówno w pozwie jak i całym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji argumentował, że pozwany nie miał żadnych podstaw do odstąpienia od umowy. Podnosił, nadto, że pozwany wykonawca nie wyznaczył zamawiającemu dodatkowego terminu do usunięcia przeszkód (k.250), zatem również z tej przyczyny jego odstąpienie nie mogło być uzasadnione.

Powód nie powoływał się na własne odstąpienie od umowy, ani zgodne rozwiązanie umowy przez strony.

Swoje pismo z 28 lipca 2009 powołał jedynie jako dowód wezwania do zwrotu kwoty 186.431 zł (k.7). W piśmie procesowym z dnia 8 czerwca 2010r powód odnosząc się do odpowiedzi na pozew potrzymał swoje stanowisko w zakresie podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia. Opierając powództwo na art. 494 k.c. powód doprecyzował podstawę faktyczną wiążąc ją z odstąpieniem od umowy przez pozwanego i wynikającym stąd obowiązkiem strony, która od umowy odstąpiła do zwrotu tego co otrzymała od drugiej strony.

Sąd Okręgowy zakwalifikował żądanie powoda jako roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i zasądził całą jako zwrot nienależnego świadczenia przyjmując, że na skutek niewykonania przez pozwanego umowy w całym umówionym zakresie (nie oddanie gotowego projektu, a tylko jego części nieprzydatnej dla zamawiającego), odpadła podstawa świadczenia zaliczek na wynagrodzenie.

Sąd samowolnie uzupełnił przy tym podstawę faktyczną przez ustalenie, że: „Zamawiający w piśmie z dnia 28 lipca 2009r zgodził się na rozwiązanie umowy, ale ze skutkiem wstecznym. Wezwał zatem o zwrot zaliczek i o odebranie jako zbędnych, przekazanych już opracowań”. W konsekwencji Sąd wyciągnął wniosek, że nieosiągnięcie celu umowy o dzieło spowodowało, że uiszczone zaliczki stały się świadczeniem nienależnym.

Stanowisko Sądu Okręgowego nie jest uprawnione, gdyż doprowadziło do zasądzenia innego roszczenia, niż dochodzonego przez powoda. Przesłanką roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia byłoby w niniejszej sprawie wzbogacenie pozwanego kosztem majątku powoda, bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. Tymczasem strony łączyła umowa i świadczenie zaliczek miało umocowanie w tej umowie. Najważniejsze jednak jest, to, że powód nie podnosił takich twierdzeń faktycznych, w szczególności o wzbogaceniu pozwanego jego kosztem i zgodnym odstąpieniu od umowy.

Skoro powód twierdzi, że pozwany był w zwłoce w wykonaniu umowy i nie miał podstaw do odstąpienia od niej, to powinien sam złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Wtedy mógłby się powołać na art. 494 k.c. i żądać nie tylko zwrotu tego co świadczyła, ale również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W realiach niniejszej sprawy powództwo powinno ulec oddaleniu już z uwagi na same twierdzenia pozwu. Skoro sam powód twierdził, że pozwany nie miał podstaw do odstąpienia od umowy, to znaczy, że jego odstąpienia z dnia 13 lipca 2009r był bezskuteczne, zatem z tej przyczyny nie powstał obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, o którym mowa w art. 494 k.c. Brak też podstaw do przyjęcia w niniejszej sprawie, aby taki obowiązek powstał z uwagi na odstąpienie od umowy przez powoda, zgodne rozwiązanie umowy przez strony, czy jej nieważność, gdyż na takie fakty powód się nie powoływał.

Sąd I Instancji prowadził sprawę w niewłaściwym kierunku starając się najpierw ustalić przy pomocy opinii biegłego, zeznań świadków i stron czy zamawiający lub jego nowy projektant wykorzystał prace powoda, a następnie czy to pozwany właściwie wykonywał swoje obowiązki.

Tymczasem jeśli Sąd miał wątpliwości, co do skuteczności odstąpienia przez pozwanego od umowy, to należało badać, czy to powód należycie wykonywał umowę, w szczególności czy nie dopuszczał się zarzucanego mu braku współdziałania uniemożliwiającego wykonanie umowy przez pozwanego. Jednak z uwagi na twierdzenia faktyczne stron i ich żądania procesowe również i te okoliczności okazują się zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Bezzasadność powództwa (...) spółki z o.o. spółki komandytowej z przyczyn już omówionych jest oczywista. Z kolei powództwo M. O. (wykonawcy, projektanta) przeciwko (...) spółki z o.o. spółce komandytowej (zamawiającemu) o zapłatę kwoty 126.774 zł zasadnie zostało oddalone, gdyż wykonawca ponad wszelką wątpliwość nie wykazał w niniejszej sprawie co najmniej wysokości szkody, którego to roszczenia dochodził na podstawie art. 494 k.c.

Wykonawca powołując się na skuteczne jego zdaniem odstąpienie od umowy z dnia 13 lipca 2009r domagał się zapłaty odszkodowania w kwocie 126.773,50 zł jako roszczenia uzupełniającego - obok zwrotu częściowo wykonanego projektu - przysługującego na podstawie art. 494 k.c.

Wykonawca słuchany w charakterze strony oraz składając wyjaśnienia informacyjnie twierdził, że jego szkoda polega przede wszystkim na powstaniu zadłużenia wobec podwykonawców, przy pomocy których wykonywał swoje zobowiązanie. Twierdził, że zadłużenie z tego tytułu znacznie przekracza 100.000 zł. Powstanie takiego pasywa w majątku projektanta niewątpliwie oznaczałoby stratę.

Wykonawca jednak nie zgłosił na okoliczność wysokości tak pojmowanej szkody żadnego dowodu. Powód utożsamiał bowiem swoją szkodę z resztą wynagrodzenia jakie miał otrzymać od zamawiającego, przy uwzględnieniu wysokości umówionego wynagrodzenia ryczałtowego i założeniu, że wykonał 60 % prac. Jednak roszczenie odszkodowawcze wywodzone z art. 494 k.c. nie jest tożsame z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia, o którym mowa w art. 539 k.c. Wielkości te mogą się istotnie różnić, zwłaszcza, jak dochodzona szkoda nie uwzględnia utraconego zysku, a odwołuje się do poniesionych kosztów. Z kolei na wysokość należnego z mocy art. 639 k.c. wynagrodzenia duży wpływ ma kwota odliczenia tego, co przyjmujący zlecenie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Ustalenie wysokości szkody wymagało wiadomości specjalnych. Wykonawca zawniioskował w swoim pozwie dowód z opinii biegłego ale nie na wysokość szkody, ale celem ustalenia stopnia zaawansowania, wartości i zakresu prac projektowych wykonanych przez powoda w dodatku bez odliczenia tego co powód zaoszczędził na skutek niewykonania całości robót. W rezultacie dowód ten był nieprzydatny dla wyliczenia wysokości szkody dochodzonej przez wykonawcę.

Istnieje jeszcze druga przyczyna oddalenia powództwa M. O.. Wykonawca w ramach własnych twierdzeń faktycznych miał wybór i mógł żądać wynagrodzenia z odliczeniem zaoszczędzonej sumy (art. 639 k.c.) lub odszkodowania (art. 494 k.c.) przysługującego stronie odstępującej od umowy. Wykonawca wybrał roszczenie odszkodowawcze, przysługujące po odstąpieniu od umowy na podstawie art. 640 k.c. na skutek braku współdziałania zamawiającego zatem powinien

wykazać, nie tylko nienależyte wykonanie umowy przez drugą stronę i wysokość szkody, ale w pierwszym rzędzie spełnienie wszystkich przesłanek z art. 640 k.c.

Według art. 640 k.c. jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy.

Z treści pism wykonawcy kierowanych do zamawiającego przed odstąpieniem od umowy pismem z dnia 13 lipca 2009r wynika, że M. O. nie wyznaczał zamawiającemu żadnego konkretnego terminu do usunięcia przeszkód połączonego z wymaganym przez ustawę rygorem odstąpienia od umowy (dowód: pisma wykonawcy do zamawiającego znajdujące się w aktach o sygn. IX GC 126/13 z dat: 21.04.2009r- k.104, 30.06.2009r – k.113-114 oraz pismo z 8.03.2009r dołączone do pozwu zamawiającego –k.36-37. Warunkowanie wznowienia prac nad projektem po usunięciu wskazywanych braków nie może zastąpić ustawowego wymogu wyznaczenia dodatkowego terminu i rygoru. Na okoliczność tę powoływał się również zamawiający, a wykonawca mimo tego nie odniósł się do tej ważnej kwestii.

Ostatecznie konstrukcja dochodzonych w niniejszej sprawie przez obie strony roszczeń zadecydowała, że oba powództwa nie mogły zostać uwzględnione, gdyż oba opierały się na twierdzeniu o skutecznym odstąpieniu przez wykonawcę od umowy łączącej strony, co w rzeczywistości nie miało miejsca. W konsekwencji obydwie powództwa zostały oddalone. Przedstawione argumenty są wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozostałe zarzuty apelacji i twierdzenia zamawiającego nie mają znaczenia dla wyniku sprawy z przyczyn wyżej omówionych mających zasadnicze znaczenie.

Z omówionych względów orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdziału biorąc pod uwagę wysokość dochodzonych roszczeń oraz sumy ponoszonych opłat sądowych i wydatków.

SSA Zbigniew Ducki SSA Jan Kremer SSA Józef Wąsik